

Chcesz zacząć naukę czeskiego? Sprawdź, co Cię czeka!

Polacy uwielbiają swoich sąsiadów z południa. Powodów tej sympatii może być wiele: Krecik, wycieczki do Pragi, czeskie piwa, smażony ser, a nawet przeboje Heleny Vondráčkovéj. Zafascynowanie stylem życia Czechów przeradza się w pewnym momencie w chęć nauki ich języka. Ten cel wydaje się łatwy do osiągnięcia, ale po drodze czeka na Ciebie wiele pułapek i niespodzianek. Jakich?

Nieporozumienia językowe

Polski i czeski należą do tej samej grupy językowej, mają zatem ze sobą wiele wspólnego. Możesz nawet odnieść wrażenie, że rozumiesz całkiem sporo, więc nie musisz wkładać dużego wysiłku w naukę. To tylko pozory! O ile łatwo przetłumaczyć niektóre słowa z czeskiego na polski, o tyle w odwrotnej sytuacji często pojawiają się wątpliwości. A to dopiero jedna strona medalu!

Druga jest taka, że w języku czeskim istnieje wiele wyrazów, które dla Polaków mogą brzmieć znajomo, choć ich znaczenie jest zupełnie inne. Przykładowo: jeśli poprosisz na straganie o **jahody**, otrzymasz truskawki. Napis **čerstvý chléb** na drzwiach piekarni oznacza, że jest on świeży. A gdy koleżanka powie Ci, że jesteś **chytrý**, nie obrażaj się. Słowo to oznacza bowiem *mądry*.

Nieoczywista wymowa

Problemy z wymową w języku czeskim dotyczą przede wszystkim czterech głosek: **ř, ž, h** oraz **ch**. O ile litery *ž* i *ch* mają bardzo zbliżone brzmienie do swoich polskich odpowiedników, tak wymowa *ř* i *h* nie jest aż tak oczywista. Spółgłoska *ř* stanowi coś pomiędzy *r* i *ž*, natomiast *h* – w przeciwieństwie do języka polskiego – jest dźwięczna.

Precyzja w wymowie jest o tyle ważna, że wpływa na znaczenie niektórych słów, co w niektórych kontekstach może być całkiem zabawne. Przykładowo: czeski *chlád* oznacza chłód, z kolei *hlád* – głód. Źle wypowiedziane słowo może sprawić, że ktoś zamiast koca lub kurtki zaproponuje Ci knedle.

Powszechność feminatywów

W Polsce pomatu przyzwyczajamy się do żeńskich form nazw zawodów, choć kwestia ta nadal budzi kontrowersje. Bo choć nikt nie ma problemu, by powiedzieć *nauczycielka* czy *przedszkolanka*, to słowa *chirurgka*, *posłanka* czy *polityczka* nie przechodzą niektórym przez gardło.

Nasi południowi sąsiedzi nie mają z tym najmniejszego problemu. Wszystkie nazwy funkcji i zawodów występują **zarówno w męskim, jak i żeńskim rodzaju**. Podział ten jest powszechnie stosowany i naturalny. Możesz zatem śmiało odpuścić sobie żarty z kierowcy i kierownicy – Czesi bez chwili namysłu powiedzą *řidič* i *řidička*.

Co jeszcze może Cię zaskoczyć?

Jeśli zdecydujesz się rozpocząć naukę czeskiego, przygotuj się na więcej językowych niespodzianek! Przedsmak tej przygody znajdziesz na poniższej liście:

- Niektóre samogłoski mogą mieć różną długość, ale łatwo to rozpoznać – nad literą pojawia się wtedy kreska, np. **á, é, ý**.
- *Nie* z czasownikami piszemy łącznie, np. **nemám** (nie mam).
- W zdaniach przeczących nie zmieniamy przypadku dopełnienia, np. **mám byt – nemám byt** (mam mieszkanie – nie mam mieszkania).
- Połączenie głosek *kd* wymawia się jak polskie *gd*, np. **kdy** (gdy).
- Akcent zawsze pada na pierwszą sylabę, co jest akurat dużym ułatwieniem podczas nauki.

Czy warto uczyć się czeskiego?

Często podchodzimy z dystansem do języka czeskiego, który brzmi dla nas komicznie lub rozczulająco. Nie zdajemy sobie jednak sprawy, że Czesi mają takie samo wrażenie, słysząc polszczyznę. W językowym pojedynku na śmieszność mamy zatem remis.

Jeśli jednak potraktujesz naukę czeskiego poważnie, może być to ciekawa, pełna niespodziewanych zwrotów akcji przygoda! Przygoda, która przyniesie Ci praktyczne korzyści – znajomość każdego języka obcego pomaga przecież zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym.

Cześć, **chcesz treść?**

Współpraca:

czesc@chcesztreść.pl

Więcej informacji:

www.chcesztreść.pl

Facebook:

facebook.com/chcesztreść